Cena numeru pojedyńczego 10 groszy.

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: wynosi na miesiąc listopad w ekspedycji 1 złoty z odnoszeniem przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji otrzymujący nie ma prawa — żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu — — — — — — ceny abonamentu. — — — — — — Przy waloryzacji obowiązaje odpowiednia dopłata —

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204.252

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza mm. (7-łam. — 10 groszy, za reklama na stronie 3-łamowej w wiadomościach potocznych 30 groszy, na 1-szej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, środę i piątek. — Skrzynka poczt. 23. — Redakcja i Administracja znajduje — — się przy ul. Mickiewicza 11, — Telef. 80. — —

Nr. 142 | Wąbrzeźno, sobota 29 listopada 1924. | Rok V.

Spółka żydowsko-masońsko-socjalistyczna

I.

Żydzi, masoni i socjaliści gardłują wszędzie o wolności, stanowieniu narodów o sobie, o prawach człowieka, o wieczystym pokoju, lecz jawnem jest i udowodnionem, że są to obłudne słowa, — a jawnem też i wielokrotnie udowodnionem, że odnoszą się do Polski i polskiego narodu z szatańską nienawiścią, że wszystkie te hasła zagubiają się, gdy o Polskę chodzi, że jedna ponad wszystkiemi u nich góruje zasada: krzywdzić Polskę, szkodzić Polsce, gdzie i jak tylko można.

Warto tedy zdać sobie sprawę, dlaczego tak się dzieje, abyśmy wysnuli stąd dla siebie pożyteczną naukę i przestrogę.

Żydostwo nienawidzi Polskę i polski naród, a dlaczego?

Gdy prawie wszystkie narody europejskie, przez lichwę i inne występki żydowskie rozgoryczone, przeciw żydom powstały, nieraz krwawo na nich za wyrządzane krzywdy się mściły i żydów ze swych krajów wypędzały, — Polska niebacznie ich przyjmowała i w opiekę brała. — Żydzi jednak wedle ówczesnych praw chrześcijańskich nie mogli osiedlać się między chrześcijanami, lecz musieli mieszkać w osobnych dzielnicach, gdzie im wolno było uprawiać handel i rzemiosło. — Dopiero swawola możnowładców i szlachty sprawiła, że żydzi stopniowo wyłamywali się z pod prawa i rozpraszali się po kraju. Polscy królowie i polskie stany przyjmując żydów i otaczając ich opieką prawną liczyli na to, że żydostwo przez ożywienie handlu i przemysłu przyczyni się do dobra kraju i że z wdzięczności dobrem za dobre odpłacać będzie, — a zapomnieli, że żydzi gdziekolwiek byli, stawali się zawsze pijawkami narodów, że nigdy i nigdzie dodatnim czynnikiem nie byli, że raczej wszędzie tylko o sobie myśleli, a pomiędzy chrześcijan zło i zepsucie wnosili. — Polacy z biegiem czasu przekonali się, że żyd nigdy nie stanie się prawdziwym, pożytecznym obywatelem, że zawsze będzie zdradzieckim obłudnikiem i wyzyskiwaczem. Postacie, jak Jankiel, Berko Josielowicz — były tylko wyjątkami zaszczytnymi z pomiędzy zawistnej i nienawistnej hałastry. Rozwiały się też nadzieje niektórych polskich patrjotów, że przynajmniej oświeceńsza klasa żydostwa się zasymiluje, że przejmie się polskim patrjotyzmem, boć ledwie garstka żydów przejęła obyczaje polskie i polskie uczucia.

A może dobrze się stało, że asymilacja nie udała się, bo doświadczenia innych narodów wykazują, że zasymilowani żydzi narzucali swój typ, swoją psychikę chrześcijańskim społeczeństwom lub rodzinom, w które zeszły i zdeprawowali czysty typ narodowy. Żydzi od wieków wyodrębniali się, odgardzali się tak, że stanowią między narodami osobny typ, który zupełnie jest odrębny. Dla nas chrześcijan-katolików też zrozumiałem jest i jasnem, że przekleństwo Boże za zbrodnię i niegodziwość wobec Boga-Zbawiciela napiętnowało ten naród tak, że — oprócz nielicznych wyjątków-naród ten aż do końca czasów zawsze będzie stał w przeciwieństwie do innych —zwł. chrześcijańskich narodów, bo uważa się nadal za naród wybrany, który oczekuje swego zbawiciela, takiego, który mu zdobędzie panowanie nad całym światem. Żydzi więc mają swój odrębny sposób myślenia, mają na podstawie Talmudu najzupełniej przeciwne chrześcijańskim zapatrywania i zasady moralności, mają na wskroś przeciwne dążenia, z któremi chrześc. narody nigdy pogodzić się nie mogą, a dlatego asymilacja szerszych warstw żydowskich jest wykluczona.

Żydostwo nienawidzi piekielną nienawiścią Chrystusa Pana i prawdziwy Kościół Chrystusa Pana. Te swoją odwieczną nienawiść przenosi na każde społeczeństwa chrześcijańskie. W każdym chrześcijaninie upatruje — słusznie zresztą — „obraz i podobieństwo Chrystusa Pana, a dlatego nienawidzi chrześcijanina tak, jak nienawidzi Pana Jezusa. Żydostwo jednak bardzo dobrze rozróżnia Kościół katolicki od innych wyznań chrześcijańskich. Jakkolwiek nienawidzi wszystkich chrześcijan, jednak najzaciętej nienawidzi i zwalcza od wieków Kościół katolicki, bo dobrze wie i czuje, że ten jeden jest prawdziwem królestwem Chrystusa Pana. Sekty zaś chrześcijańskie żydostwo tajnie lub jawnie popiera i niemi się posługuje, aby krzywdzić i osłabiać Kościół katolicki, jedyny i prawdziwy Kościół znienawidzonego Chrystusa jako jedyny, który skutecznie opiera się dążnościom żydostwa i krzyżuje niegodziwe dążności i plany żydowskie. A do jakiego celu dąży żydostwo, o tem już wyżej wspomniałem, lecz warto temu bliżej się przypatrzeć. Żydostwo przez faryzeuszów i pisma uczonych wyrobiło sobie przekonanie, że przyobiecany zbawiciel będzie potężnym królem, który zawojuje wszystkie narody i odda je w niewolę żydów.

Gdy tedy przyszedł Pan Jezus, który uczył, że Jego królestwo nie jest z tego świata, który głosił miłość powszechną, a potępiał nienawiść i zbytnie przywiązanie do świata, przywódcy żydów mimo jawnych dowodów Jego Bóstwa i posłannictwa mesjańskiego wzgardzili Nim, gdyż poznali, że nie spełni ich pożądań, — a lud żydowski podjudzili przeciw P. Jezusowi i jego wyznawcom i wmówili żydostwu, że dla nich przyjdzie inny zbawiciel, który im zdobędzie panowanie nad całym światem. Aby zaś żydzi na podstawie nauki Starego Testamentu jednak nie zbliżyli się do chrześcijaństwa, rabini zupełnie przekształcili przez swoje objaśnienia w Talmudzie całą naukę Starego Testamentu tak, że w dzisiejszej wierze żydowskiej ledwie ślady pozostały pierwotnej nauki, bo wprowadzili wierzenia kabalistyczne i pogańskie i tyle przewrotności, że każdemu z nas trudno pojąć i rozumieć, jak człowiek dzisiejszy przy zdrowym rozumie takie przesądy i warjackie głupstwa wierzyć może. — Ale cel osiągnięto. Żydostwo wtkutek talmudzkich wierzeń i zasad odgraniczone zostało szczelnie od chrześcijaństwa i chrześcijańskich społeczeństw, a dusza zatruta i przepojona tak osobliwemi zapatrywaniami, że osobnik żydowski choćby nawet został chrześcijaninem, katolikiem nader rzadko i wyjątkowo, ledwie zdoła się wyzwolić z kajdan żydowskiej psychiki — mimowolnie będzie musiał choć tylko pośrednio, — służyć interesom żydowskim wnosząc one żydowskie zapatrywania w koła chrześcijańskie. Dlatego to też pewien uczony żydowski powiada: nie gniewajcie się na żydów, którzy przyjmują chrześcijaństwo, bo oni mimowoli jednak służą naszym interesom, a otwierają nam drogę dotąd, dokąd byśmy jako żydzi się nie dostali.

Jeżeli powyższe bliżej rozważamy, znajdziemy łatwo pierwszą odpowiedź na pytanie, dlaczego żydzi nienawidzą polskiego narodu i Polski? Nienawidzą, bo naród polski przejął się z ogromnej większości zasadami katolickiemi, bo przeważnie jest wierny kościołowi katolickiemu. Wprawdzie sekciarstwo wyrządzało i wyrządza też u nas katolicyzmowi szkody, lecz wyrządziło szkód, że Polacy pouczeni smutnemi doświadczeniami w ogromnej większości mimo tolerancji odsuwają się od sekciarstwa tak, że sekciarstwo nie zdołało nigdy na długo swych wpływów utrzymać. Żydostwo razem z masonerją i socjalistami obecnie popiera sekciarstwo, aby zniszczyć jedność wiary, wywołać tarcia i walki religijne, a osłabić wpływ katolicyzmu, bo wiedzą bardzo dobrze, że walki religijne i zagłada katolicyzmu ubezwładniłyby naród i doprowadziły go do upadku.

Upadku zaś Polski pragnie żydowstwo dlatego, że Polska, jak była przedmurzem chrześcijaństwa w średnich wiekach, tak dziś jest przedmurzem jego wobec żydowskiego, dzikiego, bestjalskiego bolszewizmu. Bolszewizm jest to tryumf żydowstwa nad narodem rosyjskim, jest to ostatni etap do spełnienia pragnień żydowstwa. Żydzi dążą ku temu, by zniszczyć ład i porządek w chrześcijańskich narodach, zepsuć je doszczętnie, aby je potem opanować i na gruzach wznieść sobie tron, zaś chrześcijan uczynić swymi niewolnikami. — Polski naród wyrosły i wychowany na zasadach katolickich, z usposobienia pokojowy — w ogólności nie nadaje się na narzędzie do celów żydowskich, raczej sprzeciwia się im — i tworzy dotąd silną zaporę przeciw ostatecznym dążnościom żydowstwa, — i dlatego Polska i polski naród tak bardzo przez żydów są znienawidzone. Polski naród w ogólności odczuwa i rozumie, że chcąc sobie niepodległość zachować musi opierać się bolszewizmowi i wszelkim przewrotom komunistycznym, które niszczą narody chrześcijańskie i zbliżają żydów do upragnionego celu, to jest do panowania nad światem.

Dlatego żydowstwo całego świata nienawidzi Polski, pragnie jej osłabienia i wreszcie zniszczenia. Żydowstwu zawdzięczamy zespaczenie 14 punktów Wilsona, żydowstwu zawdzięczamy utworzenie tzw. Wolnego Miasta Gdańska, głupio urządzone plebiscyty i krzywdzący nas ich wynik, żydowstwu zawdzięczamy nawskroś głupie i krzywdzące nas wytknięcie granic zachodnich — a bodaj też wschodnich, a narzędziem żydowskiem była Anglja — częściowo też Włochy. Zażydzona Liga Narodów — tak często nas krzywdzi — a to dzięki też naszym lewicowcom, dzięki naszym masonom, socjalistom i wyzwoleńcom i ich menerom Moraczewskim, Daszyńskim, Skrzyńskim, Askenazym, Perlom, Diamandom i. t. p.

Jeżeli nie można jeszcze zniszczyć i znów rozebrać Polski, to trzeba ją krzywdzić i osłabiać, gdzie i jak można, trzeba wewnątrz wichrzyć, urządzać strejki, napady bandyckie — na arsenały, prochownie — nawet na nuwaje, trzeba utrzymać niepokój na Wschodzie i. t. p.

Śmiało i bez przesady twierdzić można, że źródłem wszystkich międzynarodowych intryg przeciw Polsce, tajną sprężyną, która porusza różne mechanizmy na szkodę Polski, jest żydowstwo, które upatruje w przeważnie katolickiej Polsce poważną przeszkodę, do zrewolucjowania świata, obalenia chrześcijańskiego ustroju, do opanowania świata.

Podboju Polski żydowstwo już teraz dokonuje różnymi środkami.

Sprawa finansów komunalnych.

Warszawa. Sejmowa komisja skarbowa pod przewodnictwem pos. Byrki (Piast) rozpatrywała projekt noweli do ustawy o finansach komunalnych. Referował pos. Michalski (Chrz. Nar.) Po dłuższej dyskusji w której przedstawiciele wszystkich większych klubów wykazywali niedomagania skarbowości komunalnej, uchwalono na wniosek pos. Kozłowskiego (ZLN) wybrać podkomisję dla rozpatrzenia projektu i uzgodnie-

nia go z ustawami o opiece społecznej, o bezrobociu i t. d.

Ściąganie podatku majątkowego.

Warszawa. W środę w Ministerstwie Skarbu odbyła się korferencja p. Grabskiego z przedstawicielami rolnictwa i przemysłu. Omawiano projekt wydania przemysłowych akcyj. Rząd rozumie, że egzekucja mogłaby źle wpłynąć na kredyt i nadwyrężyć warsztat pracy. Rząd propozycję emisji akcyj uważa za zgładzenie sposobu ściągania podatku majątkowego. Przedstawiciele rolnictwa i przemysłu usiłowali dowieść że ściągnięcie podatku w ciągu 3 lat jest rzeczą niemożliwą, a w sposób projektowany przez p. Grabskiego wpłynąłby fatalnie na dopływ kapitału z zagranicy. Propozycja przedstawicieli podatników sprowadzała do tego, ażeby zapłacenie podatku majątkowego rozłożyć na czas dłuższy.

Komu

? listonosz nie przyniósł kwitu, lub jeżeli kto z jakichkolwiek bądź powodów nie zdążył, lub nie miał okazji zapisać u listonosza „Głos Wąbrzeski", niech to uczyni natychmiast, w urzędzie pocztowym, lub w ekspedycji, ponieważ to już ostatni numer w tym miesiącu.

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 28 listopada 1924 r.

Kalendarzyk, piątek 28 listopada Rufina
sobota 29 listopada Saturnina
niedziela 30 listopada Adwent
poniedziałek 1 grudnia Eligijusza b.

— Wykaz imienny ofiarodawców podczas „Tygodnia Lotniczego" w powiecie wąbrzeskim. Podczas „Tygodnia Lotniczego" w powiecie wąbrzeskim ofiarowali wzgl. zebrali na cele Pomorskiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa:

Barylska 2,00 Baranowski 10,00 Góralski 2,00 W. Lewandowski 5,00 Biały 2,00 Miszczak 2,00 Steinert 2,00 Klimaszka 10,00 Eisenack 2,00 Zielinski 5,00 Rurzvński 1,00 Chojnacki z Myśliwca 1,50 R. Cygler 4,00 Schaefer 5,00 Szustowa 5,00 Fabryka Kapeluszy 12,00. Zebrano w Sądzie Powiatowym Radłowski 2,00 Lemka 1.00 Chrościńska 1,00 Łysakowska 1,00 Ćwiklinski 1,50 Dulka 1,00 Bieńkowski 1,00 Pawelec 1,50 Zielinski 1,00 Warszewski 1,00 Łęgowski 1,00 Naftyński 1,00. Zebrano w Urzędzie Pocztowym Cesarz 2,00 Nitka 1,00 Fallaszek 1,00 Weber 1,00 Zielinski 1,00 Góralski 1,00 Olszewski 1,00 Orzechowski 1,00 Prusakowski 1,00 Wielgoszewski 1,00 Sterka 1.00 Jędrzejewski 0,50 Bersion 0,50 Jankowski 0,50 Kamiński 0,50 Żywiecki 1,00 Krajewski 1,00 Maciejewski 1,00 Janowski 1,00 Winogórski 1,00 Skowroński 1,00 Ramiński 1,00 Glabiszewska 1,00 Zarembski 1,00 Chrzanowski 0,50 Derkowski 1,00 Zdrojewski 1,00 Kaptein 1.00 Zebrano w Kasie Skarbowej Falkowski 1,00 Chmielewski 1,00 Matz 1.00 Ruba z Ryńska 5,00 Zuckermanówna 3,00 Kołecki 2,00 Drowa. Górska 2,00 Hydzik 1,00 Diener 1,00 F, Balicki 1,00 F, Wiśniewski 3,00 Przewoźniaka 5,00 Rogowski 1,00 Dobryk 1,00 Lubomski 2,00 Zebrano w Banku Warszawskim: Żurawska 5,00 Perlinska 5,00 J. Grajewski 5.00 Zebrano w składzie p. Wojteckiego: Nałęczowa 1,00 Pokorowski 1,00 Lucjan Jezierski 1,00 Olszewski Alfons 1,00 Andersówna 4,00 Zebrano w Banku Powiatowym: Barylski 3,00. Zebrano w Komendzie Policji Państwowej: Smaciarz 1,00 Zieleziński 1,00 Radukowski 1,00 Stanisławski 1,00 Rudzinski 1,00 Suchorski 1,00 Lewandowski 1,00 Spiegel 2.00 Ludwikowski 2,00 Łęgowski 1,50 Czerwiński 1,50 Zarębski 1 00 Zieliński 1,00 Majewski 1,00 Rygielski 1,00 Kasprzyk 1,00 Grabowski 1,00 Kowalski 1,00 Modrzyński 1,00 Dłużewski 1,00. Zebrano przez p. Padlewskiego: Irena Padlewska 1,00 D. Padlewski 1,00 W. Padlewski 1,00 III. b. klasa Gim. 1,50 Wanda Brodzka 0,50.

Wpłacono bezpośrednio do Banku Pow. na konto P. L. O. P. P. Tow. Rol. Handl. (Gogolewski) 10,00 Zydorczakowa 5,00.

Zbiór z wieczornicy urządzonej z okazji zakończenia „Tygodnia Lotniczego" dnia 12. 10. 24 r. 692,05

Składki członkowskie zebrane przez p. Zbigniewa Padlewskiego 75,00. Razem 1.893,55 zł.

Miasto Golub: Razem 70,00 zł.

— Wieczornica Pań Tow. Św. Wincentego a Paulo. W ubiegłą niedzielę o godz. 6 wieczorem odbyła się wieczornica powyższego Towarzystwa. Na program złożyła się sztuka z życia św. Wincentego a Paulo; występ p. Krynówny z Torunia, oraz inne róźne urozmaicenia. Sztukę odegrali miejscowi amatorzy bardzo poprawnie, również dobranie amatorów było zakomite. Śpiew solowy p. Krynówny urozmaicił ten miły wieczór. Własny bufet bardzo zaopatrzony był w najrozmaitsze przekąski napoje. Po skończonym programie rozpoczęły się wesołe i ochocze tańce, które trwały do rana. Polonez wyprowadził p. prof. Tkaczyk z panią Jezierską. Podczas tańca bodaj najbardziej zainteresowano się walcem z oderami. Zauważyć było można że udział w wieczornicy tej brali wyłącznie ci obywatele, którzy w podobnych wypadkach, o ile chodzi o poratowanie naszych najbiedniejszych współbraci, nigdy nie żałują hojnych ofiar. Natomiast z szerszego ogółu nie było prawie nikogo. Obywatele tacy w dawniejszych czasach uczęszczali na każdą prawie zabawę niemiecką i „Kriegervereinów", a mając przybyć na zabawę, którą dopomódz można naszym biednym, wymawiają się brakiem czasu i t. d. Sądzimy, iż w przyszłości na zabawie Tow. św. Wincentego a Paulo znajdą się wszyscy obywatele miasta naszego bez różnicy stanu i tem samem spełnią swój moralno-obywatelski obowiązek.

— Kino. (Hotel Dwór Wąbrzeski właść. Jan Kaczyński.) Dziś w piątek wyświetlany zostanie wielki i przepiękny obraz serjalny „Szalone kobiety", dramat w 6 aktach. Autorem filmu i odtwórcą roli głównej jest najsłynniejszy reżyser **amerykański** doby obecnej Eryk **Strahelm**. Rzecz dzieje się w Monte Carlo w dobie współczesnej. Obraz ten jak i wogóle wszystkie serje są od początku do końca tak interesujące i zajmujące jak rzadko inny. Dla dzieci i młodzieży wzbronione. Natomiast w sobotę i niedzielę wielki dramat „Zmiażdżone palce.

— Pod adresem Pp. właścicieli mieszkań! Dowiadujemy się, że w naszem mieście jest niejedno mieszkanie do wynajęcia i tylko niechęć właścicieli jest powodem, że niejedni, potrzebujący mieszkania, mieszkają kątem u drugich, albo w hotelu albo w innej miejscowości, prowadząc przez to podwójne gospodarstwo domowe i narażając się na niepotrzebne wydatki.

Stan taki ze strony właścicieli mieszkań t. j. niezrozumienie położenia drugiego, znamienuje brak uczucia dla bliźniego, skrajne sobkowstwo i powinno się je piętnować.

Spodziewamy się, że Pp. właściciele mieszkań, nieraz dysponując obszernymi lokalami zechcą przyjść z pomocą potrzebującym, zwłaszcza Pp. Urzędnikom i nie będą narażali ich na dotkliwe straty i niewygody.

Pożądane byłoby, by Pp. właściciele mieszkań zechcieli zgłosić się w tym celu w biurze Magistratu i ułatwili w ten sposób Pp. Urzędnikom nabycie mieszkań. —

— Ku pamięci! W niedz., tj. 30. bm. 8 godz. wiecz. odbędzie się w sali hotelu pod „Białym Orłem" akademja ku czci „Powstania listopadowego" jak to wczoraj ogłosiliśmy. Spodziewać się należy wielkiej liczby gości nietylko ze względu na patrjotyczny cel, jaki budzi w sercu każdego Polaka wspomnienie minionego zdarzenia, lecz także zamanifestowania, jako że takie wspomnienia są nam zawsze drogie i święte.

Niechże więc nikogo z nas na tej uroczystości nie braknie!

— Koncert znanego skrzypka p. prof. Roberta Poselta. Związkowi Obrony Kresów Zachodnich udało się pozyskać p. prof. Roberta Poselta, znanego skrzypka w salach koncertowych w całej Europie (Paryż, Berlin, Wiedeń, Warszawa, Petersburg, Moskwa itd.) dla tournee artystycznego na Pomorzu, by w ten sposób podnieść kulturę muzyczną społeczeństwa pomorskiego i dać możność zapoznania się ludności tutejszej z wybitnym artystą, kompozytorem i pedagogiem jakim jest bezsprzecznie p. prof. Poselt. —

Koncert zasługuje również i z tego względu na poparcie, gdyż znaczna część dochodu, uzyskanego przeznaczona jest na prace Związku O. K. Z.

Panu prof. Poseltowi akompanjować będzie zaszczytnie znana pianistka p. prof. Sokołowska, która prócz akompanjowania weźmie udział w koncertach również jako solistka. —

Powyższy koncert odbędzie się o godz. 8-ej wieczorem w sali hotelu pod Białym Orłem w poniedziałek dnia 1 grudnia.

Publiczność miasta tutejszego niezawodnie skorzysta z rzadkiej sposobności usłyszenia tak znanego skrzypka, jakim jest p. prof. Poselt. —

Profesor Robert Poselt urodzony w roku 1878 odziedziczył po matce swej wybitnej śpiewaczki koncertowej wielki talent muzyczny. Po skończeniu konserwatorjum we Lwowie, gdzie w 14-tym roku życia zdobył już medal w nagrodę za doskonałą grę, udaje się do Pragi na dalsze studja a stąd do Paryża, by tam pod okiem mistrza Garcina jednego z wybitnych i wielkich muzyków kształcić się dalej. — Mistrz tak wysoko cenił swego ucznia, iż nie wahał się dać mu do publicznego wykonania jeden ze swych najlepszych utworów skrzypcowych. — Od tej chwili sława artysty rośnie z każdym koncertem. Paryż, Berlin, Wiedeń i Piotrogród, gdzie artysta występuje nietylko jako skrzypek światowej sławy, lecz również jako znany kompozytor, odtwarzający wiernie uczucia i psyche Polski. — Z tournee zagranicznego wraca artysta do kraju, gdzie w szeregu koncertów w największych miastach Polski daje się poznać społeczeństwu polskiemu. — W kraju zdobywa sobie wielkie uznanie jako niezrównany pedagog gry skrzypcowej, prowadząc przez kilka lat różne kursa w większych miastach polskich. —

Wobec rozpoczęcia tournee artystycznego na Pomorzu na zaproszenie Związku O. K. Z., będzie go poznać mogło również społeczeństwo pomorskie. —

— Urząd Ruchu P. K. P. Toruń. Na mocy zezwolenia Ministerstwa Kolei, kursować będą pociągi posp. nr. 1401|1402 nadal z Gdańska przez Poznań-Katowice, aż do Krakowa i odwrotnie.

— Zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych prywatnych fabryk. Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z 19. XI. 24 r.

Z dniem 1 stycznia 1925 powyższe wyroby tytoniowe prywatnych fabryk tracą charakter wyrobów tytoniowych dopuszczonych do sprzedaży na obszarze Rzeczypospolitej.

Sprzedaż i nabywanie tych wyrobów po dniu 31 grudnia 1924 r. karane będą po myśli postanowień art. 32, 33 i 34 ustawy z dnia 1 czerwca 1922 r. o monopolu tytoniowym (Dz. U. R. P. N. 47, poz. 409,) —

Koncesjonowani sprzedawcy wyrobów tytoniowych obowiązani są zgłosić pisemnie właściwemu terytorjalnie urzędowi kontroli skarbowej w dniu 30 listopada 1924 r. posiadane na składzie wyroby tytoniowe prywatnych fabryk.

Koncesjonowani sprzedawcy wyrobów tytoniowych, posiadający na składzie po dniu 30 listopada 1924 r. wyroby tytoniowe, pochodzące z produkcji b. koncesjonowanych fabryk prywatnych, obowiązani są zamieścić w składzie na miejscu widocznem z ulicy, zawiadomienie o sprzedaży powyższych wyrobów tytoniowych do dnia 1. XII. 24.

Koncesjonowani sprzedawcy wyrobów tytoniowych, którzy nie dopełnią obowiązków określonych w §§. 2 i 3. niniejszego rozporządzenia, karani będą po myśli ustępu końcowego artykułu 33, ustawy z dnia 1 czerwca 1922 r. o monopolu tytoniowym (Dz. U. R. P. N. 47, poz. 409). —

— Uruchomienie Kuchni Ludowej Powiatowa Rada Opieki Społ. w Wąbrzeźnie zamierza tak jak w ubiegłych latach przystąpić znowuż do uruchomienia Kuchni Ludowej, aby dać możność najbiedniejszym m. Wąbrzeźna spożycia przynajmniej raz na dobę ciepłej strawy.

Kuchnia Ludowa w Wąbrzeźnie okazała się w ubiegłych latach jako instytucja zbawienna dla biednych wdów i sierot. Frekwencja była znaczną i powiększała się z roku na rok.

Ze względu na obecną drożyznę i wielki brak pracy w porze zimowej należy się spodziewać w roku bież. przynajmniej tej samej frekwencji w Kuchni Ludowej, co w ubiegłym roku. Zwracamy się więc jak i w latach ubiegłych do Wiel. Duchowieństwa oraz Szan. Obywatelstwa pow. wąbrzeskiego z uprzejmą i serdeczną prośbą o łaskawe poparcie Kuchni Ludowej bądź to darami artykułów spożywczych wzgl. pieniędzmi. Najchętniej są jednak widziane artykuły spożywcze, jak: ziemniaki, fasola, groch, kapusta, okrasa, sól, cukier, włoszczyzna, cebula i. t. d.

Obecny zastój życia gospodarczego odbija się w sposób dotkliwy nawet na ludziach bogatych; wyobrazić sobie zatem można jak boleśnie odczują sieroty i wdowy biedne ten kryzys na swojem ciele, bo o ile się nie znajdą ofiarni obywatele o sercach litościwych napełnionych miłością bliźniego, to zabraknie niemowlętom pokarmu w piesi matczynej, a wdowom i kalekom kęsa chleba chociaby tylko w skromnej ilości.

Każdy zatem obywatel w powiecie, który, pomimo kryzysu gospodarczego ma nazbyt chociażby bochenek chleba, trochę okrasy i. t. p, niech nie zwleka z oddaniem swojego skromnego nawet nadmiaru żywnościowego na rzecz Kuchni Ludowej w Wąbrzeźnie. Zbiorowy wysiłek stworzy z okruszyn bochenki i przyczyni się do nakarmienia przynajmniej raz dziennie ciepłą strawą najbiedniejszych miasta Wąbrzeźna, a jest ich dużo, nawet znacznie więcej, niżby się na pozór zdawać mogło.

Komu ze wsi daleko do miasta niech, oddaje swoje ofiary w artykułach spożywczych, wzgl. pieniądzach u swego p. Wójta, który chętnie odbierze każdy dar za pokwitowaniem i po zgromadzeniu większej ilości odstawi do Przytułku

Nazwiska wszystkich ofiarodawców i złożonych nich darów ogłoszone zostaną w „Głosie Wąbrzeskim.

Komitet Organizacji Kuchni Ludowej
w Wąbrzeźnie

Starosta Dr. Szczepański, Drowa. Szczepańska, starościna, Drowa Piotrowska, aptek., Łukiewska, przewodnicząca Tow. św. Wincentego a Paulo, ksiądz Szpitter, administrator w Wąbrzeźnie, Bachmanowa w Wąbrzeźnie, Siostra Perpetua, kierowniczka w Pow. Przytułku Starców, Radłowski, Naczelnik Sądu Pow. w Wąbrzeźnie, Reiske, pow. inspektor szkolny, Slaski, właściciel majętności, w Orłowie i członek Wydziału Pow., Wrzesiński, właściciel majętności w Lipnicy i członek Wydziału Pow., Balcerski, kupiec w Wąbrzeźnie i członek Wydziału Pow., Zuckermann, właściciel majętności w Piwnicach i członek Wydziału Pow., Przybyszewski, kupiec w Kowalewie i członek Wydziału Pow., Fr. Muchewicz w Piątkowie, członek Wydziału Pow., Schwarz, burmistrz miasta Wąbrzeźna, Szczuka, redaktor Głosu Wąbrzeskiego, Kurzyński, naczelny sekretarz Wydz. Pow. i kierownik Powiatowej Rady Opieki Społecznej.

— **Łobdowo.** W dniu 16. XI. br. odbyło się tutaj walne zebranie Towarzystwa Wojaków i Powstańców, na którem dokonano wyborów. Prezesem został wybrany p. Nowoczyn nauczyciel z Łobdowa, zastępcą — p. Spitza, wójt obwodu Konstancjewo, instruktorem — p. Gołąb Jan, sekr. — Piotrowski. Następnie miał wykład p. Nownczyn o zadaniach i celach Towarzystwa. Słuchacze wynieśli bardzo miłe i sympatyczne wrażenia. W każdą niedzielę począwszy od dnia 16. XI. o godz. 14 będą się odbywały pogadanki i ćwiczenia dla drużyny ćwiczebnej, które będzie prowadził p. Gołąb.

Jeden z obecnych.

— **Toruń.** W ubiegły tydzień odbył się w Toruniu zjazd starostów i prezydentów miast Pomorza, mający na celu omówienie najpilniejszych potrzeb miast pomorskich, jak również zagadnienie w zakresie administracji.

Zjazd otworzył krótkiem przemówieniem wojewoda pomorski p. dr. Wachowiak, poczem nastąpiły referaty naczelników poszczególn. wydziałów wojew. pomorskiego po których wywiązała się ożywiona dyskusja. W drugim dniu zjazdu wziął udział w obradach delegat ministerstwa spraw wewnętrznych dr. Arct.

Zjazd zakończył się dnia 22 b. m. o godz. 15-ej p. wojewoda dr. Wachowiak. Po zreasumowaniu wyników obrad. podkreślił znaczenie sprawnej i świadomej celów administracji dla Rzeczypospolitej Polskiej.

Wieczorem tego dnia odbyło się u p. wojewody przyjęcie, w którem wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych Pomorza. Następnie wygłoszono szereg przemówień i toastów, rozpoczętych przez p. wojewodę Wachowiaka.

Przyjęcie przeciągnęło się do północy.

— **Kowno.** (Wybuch amunicji.) W sobotę o godz. 7 rano wyleciał w powietrze skład amunicji i prochownia na przedmieściu Alleksety w Kownie. Straszny huk wstrząsnął miastem. Liczba ofiar nieznana. Dotychczas wydobyto 4 osoby zabite, 2 ciężko ranne. Przyczyna wybuchu nieznana. Prowadzone jest ścisłe śledztwo w tej sprawie.

— **Kościerzyna.** Niezwykły ślub małżeński zawarty został w tut. kościele parafjalnym w poniedziałek. Pomimo że Młoda Para nie należy do zamożnych, ani wpływowych sfer obywatelstwa — zamieszkuje bowiem w miejskim domu ubogich — był kościół podczas aktu ślubnego szczelnie nabity, jak na nabożeństwie niedzielnem. A orszakowi ślubnemu towarzyszyła i do kościoła i z kościoła wielka świta gości — nieproszonych. Bo też takie wesele nie zdarza się codzień: Młody Pan bowiem ma coś około lat 80, a jego wybrana połowica przekroczyła może o kilka lat dwudziestkę. Ale co miłość nie może!

— **Gdańsk.** Urzędnicy i funkcjonarjusze gdańskiej dyrekcji kolejowej z powodu nowych polskich mundurów narażeni są na zaczepki i szykany ze strony gdańszczan. Prasa tutejsza tłomaczy, że nie można było ominąć tego przepisu, pdyż koleje gdańskie administrowane są przez dyrekcję polską. Prasa gdańska pociesza czytelników, że urzędnicy kolejowi nie noszą rogatywek lecz czapki w formie dawniejszych czapek niemieckich.

— **Berlin.** Główny pełnomocnik Wilhelma Hohenzollerna dawniejszy szef cesarskiego gabinetu cywiln. prowadzi przeciwko skarbowi sens. proces o przyznanie Hohenzollernom 38 wielkich posiadłości na ogólną ilość 680.000 mórg ziemi. Ponadto domaga się Wilhelm zwrotu 80 wielkich parków, zamków, pałaców i kamienic w różnych większych miasta Rzeszy. Niemiecka prasa lewicowa domaga się konfiskaty wszystkich tych posiadłości i wyraża oburzenie, że prezydent Ebert nie może się zdobyć na odmowne załatwienia tej sprawy.

ROZMAITOŚCI.

Niezwykły podarunek ślubny,

czyli kto właściwie ukradł: pan młody, panna młoda, czy drużba.

W Reading w Pensylwanji zatrzymano młode małżeństwo, państwa Harry Fields, odbywających podróż poślubną. Towarzyszył im drużba Jakób Bach, ślub zaś został zawarty w Filadelfji. Policja zaaresztowała nowozaślubionych na skutek oskarżenia pastora, ślub dającego o wyciągnięcie mu przez pannę młodą z kieszeni zegarka wartości 150 dolarów. Gdy trójkę przyprowadzono do komisarjatu, drużba Bach całą winę wziął na siebie. Oznajmił, że dnia tego znajdował się bez grosza, a zegarek skradziony pastorowi podczas podpisywania aktu, sprzedał na ulicy, pieniędzmi zaś zapłacił swoje długi. Tem niemniej policjanci wszystkich troje odprowadzili do aresztu i tam poddali rewizji. Zegarek znaleziono przy pannie młodej. Oznajmiła, że Bach skłamał, ponieważ otrzymała zegarek od swego męża, jako prezent ślubny. Kłócącą się trojkę zaaresztowano dla wyświetlenia sprawy w sądzie.

Na swoim pogrzebie sam sobie zaśpiewał.

Jak wiadomo amerykańskie testamenty odznaczają się swoją oryginalnością, ale wszystkich swoich ziomków prześcignął swoją pomysłowością solista chóru w kościele św. Julji. w Lous Angros Frede Agat. Mianowicie, zachorowawszy na raka żołądka i pewny swojej skorej śmierci naśpiewał na płytach dla gramofonu żałobne requiem i w swoim testamencie prosił swoich spadkobierców, aby pochowano go do akompanjamentu tylko własnego śpiewu. To też, zgodnie z jego wolą po śmierci trumna jego była wieziona na jednym katafalku, a na drugim stał duży gramofon z ogromną trąbą, z której rozlegały się żałobne tony reqiem, odśpiewywane przez samego zmarłego. Wrażenie było ogromne. Tłumy publiczności, którym dobrze był znany głos zmarłego, utworzyły procesję na kilka kilometrów, zachwycając się głosem jakby z tamtego świata.

Aresztowanie świadków za krzywoprzysięstwo

Katowice. Onegdaj toczyła się przed tutejszym sądem powiatowym rozprawa główna przeciwko małżonkom Konradowi i Elżbiecie Materli, oskarżonych o pobicie i wygrażanie się niejakiemu Józefowi Golusowi i Bartłomiejowi Nydze.

Powołano szereg świadków między innymi poszkodowanych, którzy po złożeniu przysięgi wikłali się tak w zeznaniach, że przewodniczący sądu stwierdził, że kłamią obaj najbezczelniej, chociaż przysięgli wobec Boga, że mówić będą prawdę.

Wobec stwierdzenia złamania przysięgi Józef Golus i Bartłomiej Nyga, obaj pochodzący z Zawodzia zostali na sali sądowej natychmiast aresztowani i odstawieni do więzienia.

Sprawa została przez sąd odroczona.

Jest to nauka dla wszystkich świadków, żeby w sądzie zeznawali zawsze prawdę, nie dali się powołać żadnym względom i nie kłamali.

Niesłychana morderczyni własnych dzieci.

W Lakewood w Kanadzie sąsiedzi zauważyli żonę robotnika idącą w puste strony podmiejskie z niemowlęciem urodzonem dnia poprzedniego. Swiadkowie przeczuwając coś złego pośpieszyli za nią i ubezwładnili w chwili, gdy chciała niemowlę zakopać w dole. Odwieziono ją do szpitala, dziecię oddano do przytułku, policja zaś niechcąc nękać indagacją chorej kobiety, wzięła na spytki jej męża, Eugenjusza Saundersa. Pod krzyżowemi zapytaniami zeznał, że jego żona w latach poprzednich po każdych urodzinach żywcem zakopywała w ziemi dzieci i że wykonała ogółem trzy podobne morderstwa, teraz zaś zamierzała popełnić czwarte. Saundersowie są ludźmi bardzo ubogimi, żona więc mordowaniem dzieci pragnęła, sobie i mężowi los poprawić. Oboje zostali zamknięci w więzieniu i będą karani jako wspólnicy tych strasznych zbrodni.

OD REDAKCJI.

W gawędzie Mateusza w Nr. 227 i 133 „Głosu Wąbrzeskiego“ była wzmianka o pewnym radcy miejskim, który miał usiłować napchać sobie kieszenie z okazji kupna góry zamkowej jakoteż o niektórych radnych miejskich mających nieczyste sumienie i brudne koszule. Otóż jak się obecnie dowiadujemy, informacje podane w tych numerach przez Mateusza **nie są zgodne z faktycznym stanem rzeczy i nieodpowiadają wzupełności prawdzie.** W sprawie tej zwróciliśmy się jeszcze po wyczerpujące wyjaśnienia, do Mateusza jako też do kompetentnych czynników i po otrzymaniu ich wyświetlimy należycie tę sprawę.

— **Pani Zimna Działdowo.** Targi tygodniowe w Wąbrzeźnie odbywają się zawsze w wtorki i piątki.

Notowanie Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dnia 26. XI. 1924 roku.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

1.	Żyto	20,00—21,00
2.	Pszenica	24,55—26,20
3.	Ospa żytnia	13,70—
4.	Ospa pszenna	14,—
5.	Owies	20,50—21,50
6.	Jęczmień	—
7.	Jęczmień brow.	25,75—26,75
8	Mąka żytnia 70%	29,75—31,75
9.	Mąka pszenna 65%	40,00—42,00
10.	Siano luźne	4,60—5,00
11.	„ pras.	7,00—8,00
12.	Ziemniaki fabr.	—4,00
13.	„ jad. r.	— — —
14.	Słoma żytnia luź.	1,60—1,75
15.	„ „ pras.	3,00—3,15

Usposobienie spokojne. jęczmień w wyborowych gatunkach ponad notowania, wielki brak gotówki uniemożliwia normalne obroty.

Poznański targ na bydło.

Dnia 26. XI. 1924 r. spędzono na targowisko Rzeźni Miejske Wołów —, buhaji —, krów i jałówek 475, kóz — cielat 360 świń 2157, prosiąt — owiec 528.

Płacono za 100 kg żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	88 90 zł.
„ „ „	II kl.	70 — 72 „
„ „ „	III kl.	50 — 52 „
„ cielęta	I kl.	90 —96 „
„ „	II kl.	72— 76 „
„ „	III kl.	60 — „
„ świnie „	I kl.	124—126 „
„ „	II kl.	117— „
„ „	III kl.	100 —102 „
„ owce	I kl.	—60 „
„ „	II kl.	50 — „
„ „	III kl.	40—44 „

Przebieg targu: spokojny, buhaje poniżej notowań

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego“ w Wąbrzeźnie. — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

W sprawie oskarżenia prywatnego oskarżyciela

Aleksandrą Czerwińskiego

o Wąbrzeźna ul. Grudziądzka 26 przeciw zskarżonej

Marcie Eichberger

z Wąbrzeźna ul. Grudziądzka 26, o zniewagę.

Sąd Pokoju w Wąbrzeźnie na posiadzeniu w dniu 31 stycznia 1924 r. odbytem przy udziale:

Przewodniczącego: Sędziego Pokoju Ledwochowskiego,

Ławników: Ślaskiego i Jaranowskiego,

Sekretarza: rej. Warszewskiego,

orzekł:

Uznaje się oskarżoną winną i skazuje się ją z § 185 na 5.000.000 mk. grzywny, a w razie nieściągalności skazać na 2 i pół miljona marek 1 dzień aresztu jak również ogłoszenia wyroku w „Głosie Wąbrzeskim“.

Koszta postępowan. ponosi oskarżona.

(-) A. Ledwochowski. (-) J. Warszewski.

Nadszedł transport

świeżych

szprotów, biklingów, flądrów, ser szwajcarski, ser śmietankowy, ser pół tłusty, masło sardelowe i różnego rodzaju serki deserowe.

Od 1 grudnia począwszy daję dla panów urzędników na książeczki

JAN HAJDEL

Sklep delikatesów i kolonjalny

ul. Hallera 1 ul. Hallera 1.

Zawiadamia się niniejszem, że w myśl uchwały Wojewódzkiej Rady Administracyjnej w Toruniu z 21. 10. br. — l. dz. 228|24, począwszy od 1925 r. odbędą się w Golubiu

jarmarki

na konie i bydło

we wtorki po piętnastym: marcu, czerwcu, wrześniu i grudniu,

a w razie dzień przeznaczony na jarmark przypadnie na święto, wówczas jarmark odbędzie się tydzień później; zaś targi w każdy wtorek i piątek, a w razie święta w dzień poprzedni

Nowakowski, burmistrz.

I. M. Baranowski, Wąbrzeźno

Telefon 150. Kolejowa 75. Telefon 150.

Handel porcelany, szkła i sprzętów kuchen.

założony w r. 1903.

Wypożycza porcelanę, szkło, noże i widelce.

Zarazem poleca swój bogaty wybór w serwisach stołowych i kawowych, w lampach elektr. i naftowych, nożach i widelcach, a szczególnie w podarkach. Najlepsze żarówki Philips i Argenta stale na składzie.

Poznańska Fabryka Czapek

poleca i wykonuje

czapki

wszelkiego rodzaju

Specjalność: Czapki dla wszelkich wyższych uczelni, urzędów, towarzystw np. kół śpiewackich, rogatywki strzeleckie, wojackie, sokolskie, wioślarzy, tow. młodzieży polskiej męskiej i żeńskiej, straży pożarnej, celnicze, policyjne, kolejarzy i wojskowe.

Wykonuję także z powierzonego materjału

Ludwik Wiza, Poznań

Wrocławska 13.

Licytacja drew. Wrocie

ogłoszona na dzień 1 go grudnia br. nie odbędzie się w restauracji p. Deuble Król. Nowawieś,

lecz w Stanisławkach

Hrabiomskie Nadl. Ostromecko

Nadleśniczy.

Polski Bank Parcelacyjny

Sp. z odp. ogr

Jagiellońska 54. Telefon nr. 1340.

Bydgoszcz.

Przeprowadza parcelacje na rachunek własny, oraz właściciela, pośredniczy przy sprzedaży i dzierżawie nieruchomości — członkom udziela rad **bezpłatnie** w sprawach nieruchomości i korzystnym lokowaniu — — — kapitału. — — —

Przyjm. wkłady i drobne oszczędności — na nader korzystnych warunkach. —

Wędzone

węgorze, szprotki, łosoś i biklingi

świeżo wędzone

poleca firma

BANNAś

Rynek 26

Ogłaszajcie w Gł. Wąbrz.

Przyjmujemy znowu do śrutowania i zamieniamy

wszelkiego rodzaju

zboże

w mniejszych i większych ilościach

na mąkę i otręby na dobrych warunkach

Młyn Parowy w Wąbrzeźnie

T. z o. p.

ulica Kolejowa nr. 56. **Telefon nr. 16.**

Pałac Świetl. Obrazów

hotel „Dwór Wąbrzeski."

Dziś w piątek 28 bm.

Szalone kobiety

Wielki dramat erotyczny w 2 serjach i 11-tu aktach, rozgrywający się w MONTE CARLO.

W sobotę i niedzielę 29 i 30.

„Zmiażdżone palce"

wielki dramat sensacyjno-salonowy.

Początek o godzinie 8-mej.

Codziennie

flaki

swojska kiszka

nogi z kapustą

Angielski Porter

Fr. Szymański

Hotel pod Orłem.

Obelgę

wyrządzoną

p. Kanigowskiej

odwołuję

Zielińska.

Towarzystwo **„TECHNOTOR"** Sp. z ogr. odp

Tel. 194. **Toruń**, Żeglarska nr. 10. Tel. 223

poleca w ładunkach wagonowych z dostawą terminową i na wozy ze składu

drzewo **szczapowe, opałowe, w gatunkach wyborowych,**

węgiel, koks, cement, wapno

i inne artykuły budowlane.

Żywe

gęsi, kaczki, kury,

oraz wszelki drób

kupuje po najwyższych cenach

Gołębiewski, Kowalewo

Telefon 8 i 27.

Na sprzedaż

gospodarstwo

10 mórg ziemi i 2 morgi łąki, żywy i martwy inwentarz

cena 5.500 zł.

Stanisław Wójcik

Jaworze.

Stare żelazo

metale, szmaty domowe, odpadki krawieckie

kupuje

i płaci najwyższe ceny dzienne

Niklaszewski

Wąbrzeźno.

Pokój

umeblowany

do wynajęcia ze stołowaniem lub bez

Kopernika nr. 7

pierwsze piętro.

Baczność

Obszary dworskie!

Polecamy różne

książki

gospodarcze, kasowe, wyszczególnienia z dochodu i rozchodu itd. już oprawione

eksp. Głosu Wąbrzeskiego Wąbrzeźno.

HOTEL WIKTORJA

W niedzielę, dnia 30 listopada

koncert

od godz. 4 — 7 i

8 — 12

Rzucanie kręgli

o nagrody.

Rower

męski

na sprzedaż

ul. Matejki 1

kawiarnia.

Pasterz

do bydła

z zaciężnikami z dojeniem

potrzebny od zaraz

Dom Felixowo.

Ucznia

krawieckiego

poszukuję od zaraz

Franciszek Werner

mistrz krawiecki

Toruń, ul. Szeroka 38